

Sygn. akt I ACa 273/12

Sygn. akt I ACa 273/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Hanna Muras

Sędzia SA – Marzena Konsek-Bitkowska

Sędzia SO del. – Marzanna Góral /spr./

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa E. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Rzecznikowi Praw Obywatelskich

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 grudnia 2011 r. sygn. akt I C 32/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia;

2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz pozwanego w instancji odwoławczej.

Sygn.akt I A Ca 273/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 grudnia 2010 roku skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Rzecznikowi Praw Obywatelskich powód E. D. domagał się zasądzenia od pozwanego na podstawie art. 448 k.c. kwoty 500 000zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną i psychiczną, uszczerbek na zdrowiu, wobec dyskryminującego traktowania powoda i w konsekwencji naruszenia jego dóbr osobistych: godności i zdrowia. Powód wniósł ponadto o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia w formie przeproszenia na piśmie lub do protokołu posiedzenia Sądu następującej treści: „Rzecznik Praw Obywatelskich prof. I. L. przeprasza Pana E. D. za dyskryminujące traktowanie, nie mające żadnego rozsądnego, obiektywnego usprawiedliwienia, nie realizujące uprawnionego celu, bez rozsądnej proporcji między traktowaniem i podjętymi środkami, a w efekcie naruszenia Pana dóbr osobistych w postaci godności i zdrowia. Rzecznik ubolewa, że doszło do tak rażącej dyskryminacji i tak rażącego naruszenia praw człowieka. Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. I. L.”. Powód wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu (k. 2-2v).

W uzasadnieniu pozwu E. D. wskazał, iż w okresie od 15 czerwca 2009 roku do sierpnia 2009 roku skierował do Rzecznika Praw Obywatelskich prośby o wniesienie kasacji od orzeczeń podlegających bezwzględnemu uchyleniu w

oparciu o art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ponieważ sądy były w tych sprawach nienależycie obsadzone: naruszono art. 77 § 8 usp w sprawach: VI Ka 625/03 Sądu Okręgowego w Elblągu (dot. SSR del. K. J.), VI Ka 838/03 Sądu Okręgowego w Elblągu (dot. SSR del. P. Ż.), VI Ka 514/03 Sądu Okręgowego w Elblągu (dot. SSR del.D. M.). W sprawach: II K 894/96 Sądu Rejonowego w Gdyni, II K 1691/95 Sądu Rejonowego w Elblągu i II K 368/98 Sądu Rejonowego w Iławie naruszono art. 115 § 2 d usp. Powód wskazał, iż co do istnienia bezwzględnej przesłanki uchylenia orzeczeń wydanych przez Sąd Okręgowy w Elblągu wypracowana została jednolita linia orzecznicza Sądu Najwyższego zapoczątkowana wyrokiem tego sądu z dnia 22 sierpnia 2007 roku (sygn. akt III KK 197/07) wydanym w oparciu o kasację wniesioną przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść oskarżonego w niej M. K. dotyczącą tego samego Sądu Okręgowego w Elblągu, a nawet tego samego sędziego K. J., która orzekała jako sędzia delegowany w składzie rozpoznającym apelację powoda. Powód podniósł również, że w prośbach kierowanych do R. O. powoływał się na wydany przez Sąd Najwyższy wyrok z dnia 22 sierpnia 2007 roku wskazując, że i w jego sprawach są tożsame podstawy do wywiedzenia kasacji, o czym świadczyć miało przywoływane przez powoda postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2009 roku wydane w sprawie KSP 1/09, w którym Sąd Najwyższy podkreślił występowanie bezwzględnej przesłanki odwoławczej w sprawach powoda. Według powoda pozwany, który wniósł kasację w sprawie innego obywatela – M. K., a z nieznanymi przyczynami nie wniósł jej w sprawach pozwanego, mimo, że stany faktyczne będące podstawą wywiedzenia kasacji nie różniły się niczym poza osobami skazanymi, złamał tym samym zasadę równego traktowania obywateli, czym doprowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności jego godności i zdrowia.

Pozwany Skarb Państwa - Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie I. zobowiązał pozwanego Skarbu Państwa – Rzecznika Praw Obywatelskich do złożenia w formie pisemnej skierowanej do powoda E. D. oświadczenia następującej treści: „Rzecznik Praw Obywatelskich przeprasza Pana E. D. za dyskryminujące traktowanie, nie mające żadnego rozsądnego, obiektywnego usprawiedliwienia, nie realizujące uprawnionego celu, bez rozsądnej proporcji między traktowaniem i podjętymi środkami, a w efekcie naruszenia Pana dóbr osobistych w postaci godności. R. ubolewa, że doszło do tak rażącej dyskryminacji i tak rażącego naruszenia praw człowieka. Rzecznik Praw Obywatelskich” – w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie i w punkcie III. postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu.

Orzeczenie powyższe oparł Sąd Okręgowy na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

Powód E. D. został skazany wyrokiem z dnia 31 lipca 2003 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Elblągu w sprawie o sygn. akt II K 692/03. Apelację od tego orzeczenia w dniu 28 listopada 2003 roku rozpoznał Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie o sygn. akt VI Ka 625/03, w składzie którego zasiadała sędzia Sądu Rejonowego delegowana do Sądu Okręgowego bez wymaganej imiennej zgody Kolegium tego Sądu wyrażonej w uchwale (**dowód:** wyrok k. 501-502). Powód E. D. wniósł do Rzecznika Praw Obywatelskich prośbę o wywiedzenie na jego korzyść kasacji m. in. w tej sprawie powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2009 roku wydane w sprawie powoda, w którym Sąd ten z urzędu uznał za stosowne zauważyć i wskazać na nienależytą obsadę Sądu Okręgowego w Elblągu stanowiącą bezwzględną przesłankę odwoławczą (**dowód:** postanowienie k. 494-498). Pismem z dnia 05 stycznia 2010 roku Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował powoda, iż nie znalazł podstaw do wniesienia kasacji na jego korzyść m. in. od tego wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu, ponieważ w ocenie Rzecznika nie zaistniały w nim przesłanki wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, w szczególności sędzia K. J. miała delegację do orzekania w Sądzie Okręgowym w Elblągu na dzień wydania wyroku, czyli 28 listopada 2003 roku (**dowód:** pismo k. 70-75).

Pismami z dnia 08 lutego, 03 marca, 05 i 11 maja 2010 roku powód ponownie zwrócił się do pozwanego RPO wnosząc o wywiedzenie kasacji m. in. w sprawie VI Ka 625/03 powołując się znów na treść postanowienia Sądu Najwyższego

z dnia 30 marca 2009 roku oraz wskazując na wystąpienie przez Rzecznika z kasacją na korzyść skazanego M. K. w sprawie, w której Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w sprawie o sygn. akt III KK 197/07 uwzględnił te same zarzuty, co występujące w sprawie powoda (**dowód:** pismo k. 47-59). Powód przedstawił pozwanemu kopię postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2009 roku (**dowód:** postanowienie w aktach RPO k. 60-64). Mimo to pozwany uznał, że nie ma podstaw do wniesienia kasacji w sprawie VI Ka 625/03 Sądu Okręgowego w Elblągu z powołaniem się na nienależytą obsadę tego sądu wynikającą z braku imiennej delegacji dla sędziego Sądu Rejonowego K. J. (niesporne).

Powód E. D. kierował wnioski o wniesienie na jego korzyść kasacji również do Prokuratora Generalnego, który po kilku prośbach uczynił im zadość. Wskutek kasacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu (w sprawie VI Ka 625/03) z powołaniem się na nienależytą obsadę tego sądu wynikającą z braku imiennej delegacji dla sędziego Sądu Rejonowego K. J. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 maja 2011 roku uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 28 listopada 2003 roku uznając, że brak imiennej zgody wyrażonej w uchwale Kolegium Sądu Okręgowego w Elblągu na delegowanie sędziego K. J. do tego sądu stanowi o nienależytej obsadzie sądu przy wydawaniu wyroku w sprawie powoda stanowiąc bezwzględną przesłankę odwoławczą (**dowód:** wyrok k. 501-502).

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł do Sądu Najwyższego na korzyść M. K. kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 28 września 2006 roku utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 15 maja 2006 roku zarzucając w niej naruszenie art. 77 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych polegające na tym, że w składzie orzekającym Sądu Okręgowego uczestniczyła sędzia Sądu Rejonowego K. J. delegowana przez Prezesa tego sądu w celu uzupełnienia składu sądu i wzięcia udziału w rozprawie wyznaczonej na dzień 28 września 2006 roku bez uprzedniej właściwej zgody Kolegium tego Sądu, co stanowiło bezwzględny przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2007 roku uwzględnił kasację RPO i uznał, że Sąd był nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., skoro w jego składzie orzekał sędzia sądu rejonowego, na którego delegowanie do pełnienia obowiązków sędziego na obszarze właściwości tego samego sądu okręgowego, prezes sądu okręgowego nie uzyskał zgody kolegium sądu dotyczącej imiennie tego sędziego (**dowód:** wyrok w sprawie III KK 197/07 k. 484-486, okoliczności niezaprzeczone przez pozwanego).

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach RPO oraz dołączonych przez powoda przydając im walor wiarygodności. Zwrócił przy tym uwagę, że pozwany nie kwestionował faktu, iż w sprawie III KK 197/07 Sąd Najwyższy orzekał na podstawie faktów analogicznych, jakie wystąpiły w sprawie powoda o sygn. akt III KK 105/11. Zaznaczył, że pozwany nie zaprzeczył, ani nie udowodnił, aby w sprawie III KK 197/07 chodziło o innego sędziego i sąd niż w sprawie powoda oraz wyjaśnił, że z tego powodu Sąd uznał, iż zarówno w sprawie M. K., jak i powoda chodziło o delegację dla sędziego K. J. do Sądu Okręgowego w Elblągu wydaną bez imiennej zgody Kolegium tego Sądu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił nadto, że nie oparł ustaleń stanu faktycznego na dowodzie z przesłuchania powoda w charakterze strony, ponieważ w istocie jego depozycje powieliły fakty wynikające z dokumentów. Powyższe dowody były zaś zdaniem Sądu Okręgowego wiarygodne i wystarczające do wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w zakresie dotyczącym żądania złożenia oświadczenia o przeproszeniu, znajdujące podstawę prawną w przepisach kodeksu cywilnego regulujących problematykę ochrony dóbr osobistych, okazało się zasadne. Na wstępie swych rozważań sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach oraz, że stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, przy czym na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również

żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl § 3 przywołanego przepisu przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym. Zgodnie z treścią art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych należy w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Zaznaczył przy tym, że bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego, dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c., natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Podkreślił, że wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Sąd pierwszej instancji stwierdził również, że powód w niniejszym procesie domagał się ochrony jego godności i zdrowia naruszonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich wskutek nierównego potraktowania go względem innego obywatela „w sytuacji, gdy obaj znajdowali się w porównywalnej sytuacji”. Odwołując się do stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy skonstatował, że godność osobista człowieka, na której naruszenie powołuje się powód, mieści się w pojęciu czci, stanowiąc jego tzw. część wewnętrzną, która jest wyobrażeniem jednostki o własnej wartości; konkretyzuje się ono w poczuciu i przekonaniu o własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. To poczucie jest zmienne i daje się kształtować. Dlatego mogą być różne miary poczucia własnej wartości i naruszenia jego godności. Część zewnętrzna natomiast to zasłużone dobre imię, dobra sława, opinia, jaką mają inni ludzie o wartości danego człowieka, jego obraz w oczach osób trzecich; dobre imię człowieka jest pojęciem obejmującym wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego.

Sąd Okręgowy uznał, że zachowanie rzecznika Praw Obywatelskich względem powoda E. D. polegające na odmowie wniesienia na jego korzyść kasacji w trybie art. 521 k.p.k. w sprawie o sygn. akt VI Ka 625/03 z powołaniem się na naruszenie art. 77 § 8 usp polegające na tym, że w składzie orzekającym Sądu Okręgowego uczestniczyła sędzia Sądu Rejonowego K. J. delegowana przez Prezesa tego sądu w celu uzupełnienia składu sądowniczo i wzięcia udziału w rozprawie wyznaczonej na dzień 28 listopada 2003 roku bez uprzedniej właściwej zgody Kolegium tego Sądu, co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nosiło cechy nierównego traktowania powoda w stosunku do innego obywatela M. K., co do którego w identycznych okolicznościach faktycznych Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł kasację na korzyść skazanego. Sąd pierwszej instancji zauważył przy tym, że odmienne potraktowanie powoda i M. K. przez Rzecznika Praw Obywatelskich nie było w tym procesie kwestionowane przez pozwanego, który stał jedynie na stanowisku, że RPO nie ma obowiązku w każdym przypadku wniesienia kasacji, a ponadto, że powód nie wykazał nierównego traktowania oraz tego, że doprowadziło ono do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i zdrowia, a także związku przyczynowego pomiędzy odmową wniesienia kasacji, a naruszeniem godności i zdrowia. Sąd Okręgowy ten zaznaczył również, że pozwany nie przeczył, iż kasacja w sprawie M. K. dotyczyła tego samego sądu i tego samego sędziego, co do których powód miał zastrzeżenia i na tej podstawie złożył do RPO prośbę o wniesienie kasacji. W ocenie sądu pierwszej instancji - w tej sytuacji obowiązkiem procesowym pozwanego było wykazanie różnicy w sytuacji faktycznej lub prawnej powoda i M. K. po to, aby udowodnić, że odmowa wniesienia kasacji na rzecz powoda nie była zachowaniem dyskryminującym. W ocenie Sądu Okręgowego w tej sprawie nie wystarczające jest powołanie się przez Rzecznika Praw Obywatelskich na to, iż R. nie ma obowiązku wnoszenia kasacji w każdej sprawie i do niego należy dokonanie oceny, czy w sprawie doszło do naruszenia praw i wolności obywatelskich, co uzasadniałoby wniesienie kasacji, ponieważ to właśnie ten niezawisły organ ma obowiązek stania na straży równego traktowania obywateli realizując tym samym postanowienia Konstytucji RP określone w art. 32. Przez ustawę o RPO oraz k.p.k. został wyposażony w prawo wniesienia kasacji wówczas, gdy

wskutek działania lub zaniechania organów, organizacji i instytucji, obowiązanych do przestrzegania i realizacji tych wolności i praw, nastąpiło naruszenie prawa, a także zasad współżycia i sprawiedliwości społecznej (ust. 3 art. 1 ustawy o RPO). W ocenie Sądu należy jednak uznać, że jeżeli doszło do tego naruszenia, to z prawem wynikającym z treści art. 521 k.p.k. skorelować trzeba obowiązek podjęcia określonych działań. Przepis art. 521 k.p.k. należy tłumaczyć tak, że w sytuacji stwierdzenia przez RPO naruszenia wolności obywatelskiej wskutek działania lub zaniechania organów obowiązanych do przestrzegania i realizacji tych wolności i praw RPO ma obowiązek podjąć stosowne działania w celu likwidacji naruszenia prawa jednostki. Do tego w sytuacji, gdy co do jednego obywatela zaistniały określone przesłanki do działania RPO w trybie art. 521 k.p.k. (tu: co do M. K.), to wystąpienie identycznych przesłanek w przypadku innego obywatela (tu: powoda) obligowało R. do podjęcia takich samych działań. Ich niepodjęcie bez jakiegokolwiek uzasadnienia stanowi – w ocenie Sądu – przejaw nierównego traktowania obywatela – powoda – naruszający zasadę równości wynikającą z art. 32 Konstytucji RP i to przez konstytucyjny organ ochrony prawnej, jakim jest Rzecznik Praw Obywatelskich. Działanie Rzecznika Praw Obywatelskich polegające na odmowie wniesienia na korzyść powoda kasacji sprawie VI Ka 625/03 ocenić należy jako stanowiące przejaw nieuzasadnionego nierównego traktowania obywateli i bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c. i prowadzące w efekcie do naruszenia dóbr osobistych powoda, w postaci jego czci wewnętrznej – godności osobistej. Według Sąd powód udowodnił nierówne potraktowanie go przez pozwanego w porównaniu do innego obywatela – M. K. przedstawiając wyrok Sądu najwyższego wydany w dniu 17 maja 2011 roku w sprawie III K 105/11. Wynika z niego niezbicie, że gdyby RPO wniósł kasację na korzyść powoda zostałaby ona uwzględniona. Istniały ku temu wszelkie podstawy, czego dowodzi wniesienie na tych samych podstawach kasacji na korzyść M. K. oraz kasacji Prokuratora Generalnego na korzyść powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego powód wykazał istnienie krzywdy związanej z bezprawnym – dyskryminującym zachowaniem pozwanego oraz związek przyczynowy między tym zachowaniem a krzywdą. Tej krzywdy upatrywać należy w tym, że poczuł się jako obywatel innej gorszej kategorii niż obywatel M. K. znajdujący się w takim samym położeniu jak powód.

Te względy sprawiły, że Sąd Okręgowy przyjął, że RPO naruszył dobra osobiste powoda w postaci jego czci wewnętrznej (godności osobistej) co w opinii tegoż sądu uzasadniało orzeczenie jak w pkt I sentencji. Zdaniem sądu pierwszej instancji z oświadczenia obejmującego żądane przez powoda przeproszenie należało jedynie wyeliminować personalia Rzecznika, wobec stwierdzenia, że obowiązek w zakresie złożenia tego oświadczenia spoczywa na organie, a nie jego piastunie. Sąd Okręgowy wyjaśnił również, że nie uwzględnił alternatywnej postaci oświadczenia, którego powód żądał, tzn. nie nakazał pozwanemu jego złożenia do protokołu posiedzenia Sądu uznając, że nie ma ku temu ani podstaw prawnych, ani możliwości faktycznych, skoro wyrok zapada po zamknięciu rozprawy i nie może być wykonany w ten sposób.

W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło natomiast do naruszenia dobra osobistego w postaci zdrowia powoda, chociaż powód przedstawił dowód w postaci orzeczenia o stopniu swej niepełnosprawności, który uległ zwiększeniu od poprzedniego orzeczenia. W przekonaniu Sądu powód nie udowodnił związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego a zwiększeniem się jego niepełnosprawności, sama korelacja czasowa nie jest tu wystarczającą zważywszy, że na swój stan zdrowia powód konsekwentnie powołuje się we wszystkich swych skargach. Zauważył również, że zmiana stanu zdrowia powoda nastąpiła w czasie, gdy uzyskał ona wskutek kasacji Prokuratora Generalnego korzystne dla siebie rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu nie sposób z tego wywieść, że pogorszenie stanu zdrowia miało jakikolwiek związek z zachowaniami pozwanego, skoro w tym samym czasie powód uzyskał w części to, czego domagał się od pozwanego.

Analizując żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem jego czci (godności osobistej) Sąd zważył, że podstawą prawną tego żądania stanowią przywołane na wstępie rozważań prawnych przepisy art. 24 i 448 k.c.. W przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 24 k.c. , a w przypadku gdy działanie naruszydźcy jest także zawinione środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art. 448 k.c. Obydwa roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, ale sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem

zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych przyczyn sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Sąd Okręgowy zaznaczył również, że w doktrynie przeważający jest pogląd, iż konieczną przesłanką przyznania zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego. Zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. jest jednak fakultatywne, co oznacza, iż zależy od oceny przez Sąd wszelkich okoliczności sprawy. Waga naruszonego dobra, a przede wszystkim stopień naruszenia lub podmiotowe cechy sprawcy i poszkodowanego powinny mieć doniosły wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Sąd meriti wskazał również, że podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wyrażony w wyroku z dnia 11 stycznia 2007 roku, że przepis art. 448 k.c. ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile jednak inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Mając na uwadze te dyrektywy oraz okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że żądanie majątkowe zapłaty zadośćuczynienia jest bezzasadne. Na taką kwalifikację roszczenia majątkowego powoda złożyła się ocena, iż do naruszenia dobra osobistego powoda doszło choć w sposób zawiniony (bo Rzecznik powinien znać swe wcześniejsze wystąpienia, zwłaszcza jeżeli obywatel – powód - się na nie wprost we wniosku o wniesienie kasacji powołuje), to stopień winy jest niewielki, tak jak i jego krzywda, która została naprawiona działaniem innego organu państwa (Prokuratora Generalnego). Zdaniem sądu mimo, że zachowanie pozwanego było bezprawne i zawinione, to stopień jego zawinienia był nikły, a skutki naruszenia dobra bardzo ograniczone, można mu przypisać jedynie niedbalstwo (najłżejszą formę winy), a to w okolicznościach tej sprawy nie uzasadnia roszczenia majątkowego.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..

W ocenie Sądu Okręgowego należało przyjąć, że powód wygrał proces w zakresie żądania niemajątkowego w całości, chociaż Sąd wyeliminował z oświadczenia kilka słów, natomiast powództwo w zakresie żądania majątkowego powód przegrał w całości. Zdaniem sądu pierwszej instancji, szczególnie charakter tej sprawy oraz sytuacja powoda przemawiały jednak za zupełnym odstąpieniem od obciążania powoda kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w zakresie punktu pierwszego, w którym Sąd zobowiązał Skarb Państwa reprezentowany przez Rzecznika Praw Obywatelskich do złożenia w formie pisemnej oświadczenia o treści w nim określonej.

W swej apelacji skarżący zarzucił:

1) naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak oceny, czy w pozostałych wskazanych w pozwie obok sprawy o sygn. akt VI Ka 625/03 pięciu sprawach karnych, Rzecznik Praw Obywatelskich również dopuścił się naruszenia godności powoda, co ma wpływ na treść rozstrzygnięcia w takim zakresie, że bardzo ogólna treść powyższego oświadczenia sugeruje odpowiedzialność Rzecznika w każdej ze spraw wskazanych w pozwie, podczas gdy z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że jedynie w sprawie o sygn. akt VI Ka 625/03 Rzecznik naruszył godność osobistą powoda poprzez odmowę wniesienia kasacji, co znów prowadzi do naruszenia przez Sąd art. 24 k.c. w zakresie, w jakim Sąd przesądził o odpowiedzialności Rzecznika mimo braku oceny przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w pozostałych pięciu sprawach,

2) naruszenie prawa materialnego :

a) art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że wyniku odmowy wniesienia przez Rzecznika Praw Obywatelskich kasacji w sprawie o sygn. akt VI Ka 625/03 doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności oraz uznanie, że odmowa ta miała charakter bezprawny, a także poprzez nieprawidłowe sformułowanie treści oświadczenia o przeproszeniu,

b) art. 210 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 11 ust. 1 i art. 14 pkt 8 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147 ze zm.) oraz w zw. z art. 521 k.p.k. poprzez uznanie, że Rzecznik Praw Obywatelskich miał obowiązek wniesienia kasacji w sprawie o sygn. akt. VI Ka 625/03.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym poprzez oddalenie powództwa także w zakresie żądania dotyczącego złożenia przez Skarb Państwa - Rzecznika Praw Obywatelskich oświadczenia o treści określonej w pozwie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Rzecznika Praw Obywatelskich kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa — Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, ewentualnie o uchylenie w zaskarżonej części wyroku i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Odnosząc się do apelacji powód przyłączył się do wniosku pozwanego o uchylenie zaskarżonego wyroku wskazując, że sąd nie rozstrzygnął istoty sprawy ponieważ nie rozstrzygnął czy dyskryminacja osoby powoda nastąpiła tylko w związku z zaniechaniem wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie VI Ka 625/03 czy również w związku z zaniechaniem wniesienia skargi kasacyjnej w sprawach wskazanych w pozwie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy stwierdzić, że jakkolwiek ustalenia faktyczne w zakresie dokonanym przez sąd pierwszej instancji są prawidłowe i adekwatne do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, to jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego wymagają one uzupełnienia poprzez ustalenie, iż Rzecznik Praw Obywatelskich nie wniósł kasacji na korzyść powoda w żadnej ze spraw wskazanych w pozwie, a zatem również w sprawach VI Ka 838/03 Sądu Okręgowego w Elblągu, VI Ka 514/03 Sądu Okręgowego w Elblągu, II K 894/96 Sądu Rejonowego w Gdyni, II K 1691/95 Sądu Rejonowego w Elblągu i II K 368/98 Sądu Rejonowego w Iławie. Fakt braku wniesienia kasacji przez Rzecznika Praw Obywatelskich w tychże sprawach nie był sporny między stronami, podlegał przyznaniu przez stronę pozwaną i jako taki - stosownie do art. 229 k.p.c. nie wymagał dowodu.

Następnie wypada zauważyć, że z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy, a także przeprowadzonych przez ten sąd rozważań prawnych wynika jednoznacznie, że to na skutek zaniechania wniesienia kasacji w sprawie VI Ka 625/03 Rzecznik Praw Obywatelskich naruszył godność osobistą powoda. Sąd Okręgowy w swych ustaleniach i przyjętych ocenach w istocie żaden sposób nie odnosił się do kwestii pozostałych pięciu spraw karnych wskazanych w pozwie, w których również (co było bezsporne między stronami), mimo sygnalizowanych w tym względzie oczekiwań powoda Rzecznik Praw Obywatelskich nie wniósł skarg kasacyjnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jakichkolwiek ustaleń i ocen w tym przedmiocie, podnoszony w kontekście zarzutu naruszenia art. 328§2 k.p.c., mógłby być uznany za istotny dla wyniku niniejszego postępowania jedynie w wypadku akceptacji przyjętego przez sąd pierwszej instancji założenia, że nieskorzystanie przez Rzecznika Prawa Obywatelskich z przewidzianego w art. 521§1 k.p.k. uprawnienia do wniesienia skargi kasacyjnej może być poczytane za działanie bezprawne, skutkujące odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych, w szczególności godności podmiotu na rzecz, którego skarga kasacyjna miałaby być wniesiona. Tego rodzaju założenie nie jest jednak trafne, niewątpliwym jest natomiast to, że zarówno na gruncie przepisu art. 24 § 1 k.c., jak i przepisu art. 448 k.c., podstawową przesłanką warunkującą odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych jest bezprawność takiego działania lub zaniechania.

Powyższe założenie należy uznać za wadliwe nie tylko z tego względu, że z brzmienia regulacji zawartej art. 521 §1 k.p.k. wyraźnie wynika, iż wniesienie na jej podstawie kasacji przez Rzecznika Praw Obywatelskich ma zawsze fakultatywny charakter, ale też z tej przyczyny, że ocena potrzeby skorzystania z owego uprawnienia stanowi wyłączną domenę Rzecznika Praw Obywatelskich. W tym miejscu wypada podkreślić, że Rzecznik Praw Obywatelskich jest samodzielnym organem konstytucyjnym. Organem ochrony prawa niezależnym od pozostałych organów państwa, które nie dysponują wobec Rzecznika żadnymi kompetencjami pozwalającymi na kierowanie jego działalnością,

czy egzekwowanie jego odpowiedzialności. Zgodnie z art. 208 Konstytucji RP Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w konstytucji oraz innych aktach normatywnych. Zakres i sposób działania Rzecznika Praw Obywatelskich określa ustawa. Właściwym aktem normatywnym jest w tej mierze jest ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 z późn. zm.) która stosownie do art. 208 Konstytucji RP określa zakres i sposób działania rzecznika, jego powołanie i obowiązki. W myśl art. 210 Konstytucji RP Rzecznik Praw Obywatelskich jest w swojej działalności niezawisły, niezależny od innych organów państwowych i odpowiada jedynie przed Sejmem na zasadach określonych w ustawie. Specyficzna pozycja ustrojowa Rzecznika Praw Obywatelskich - jego samodzielność, odrębność i niezależność od pozostałych organów państwa, zdaniem Sądu Apelacyjnego wyklucza by o celowości podejmowania inicjatywy wniesienia skargi kasacyjnej w konkretnych sprawach przez Rzecznika Praw Obywatelskich rozstrzygał sąd powszechny. Jak słusznie wskazuje skarżący podjęcie lub niepodjęcie konkretnej sprawy, a także sposób jej podjęcia, jest wynikiem woli Rzecznika, której swoboda wyrażenia mieści się w zasadzie niezawisłości. Sąd powszechny nie jest natomiast uprawniony do wkraczania w sferę tej niezawisłości konstytucyjnej. Należy też zgodzić się ze skarżącym, odwołującym się w tej mierze do poglądów prezentowanych w doktrynie, iż „sprzeczne z zasadą niezawisłości Rzecznika Prawa Obywatelskich byłoby ponoszenie odpowiedzialności za niepodjęcie sprawy zgłoszonej we wniosku jakiegokolwiek podmiotu” (vide W. Sokolewicz w „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz” t. III pod red. L. Garlickiego, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, komentarz do art. 210).

W tym stanie rzeczy nie sposób odmówić słuszności zarzutowi naruszenia normy prawa materialnego zawartej w art. 24 k.c., poprzez jej błędne zastosowanie, skoro działania Rzecznika Praw Obywatelskich, pozostające w sferze jego konstytucyjnej niezawisłości statuowanej w art. 210 Konstytucji RP nie mogły być kwalifikowane jako bezprawne.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego słusznym jest stanowisko skarżącego, że brak było przesłanek do uznania by w wyniku zaniechania wniesienia skargi kasacyjnej mogło nastąpić naruszenie dobra osobistego powoda w postaci jego godności. Cześć człowieka w istocie obejmuje dwie kategorie: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka (art. 30 Konstytucji RP). Konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności (zniewaga) polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Na tego rodzaju aspekty działań Rzecznika Praw Obywatelskich powód nie tylko nie wskazywał wprost, ale też nawet nie formułował w tym zakresie jakichkolwiek sugestii. Sąd pierwszej instancji dowolnie też przyjął, iż doszło do naruszenia godności osobistej powoda w postaci czci wewnętrznej poprzez fakt, że wskutek odmiennego potraktowania go w sytuacji zbieżnej z sytuacją M. K. powód „poczuł się jak obywatel gorszej kategorii niż obywatel M. K.". Powód nie podnosił bowiem, że w wyniku odmowy wniesienia kasacji czuje się poniżony, lecz jedynie to, że traktowanie go w odmienny sposób aniżeli M. K. było stanowiącym przejaw dyskryminacji. Stwierdzenie nierównego traktowania nie oznacza automatycznie stanu naruszenia godności jako przynależnej każdemu czci wewnętrznej.

W konsekwencji wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji brak było podstaw do uwzględnienia żądań pozwu także w zakresie uwzględnionym na mocy zaskarżonego wyroku tj. co do obowiązku złożenia oświadczenia obejmującego oczekiwane przez przeproszenie. Jedynie dodatkowo wypada zawrócić uwagę na nieprawidłowy, nader ogólny i niedostatecznie skorelowany z zakresem dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych sposób sformułowania przedmiotowego oświadczenia. Akceptując bezkrytycznie zaproponowany przez powoda tekst tegoż oświadczenia, sąd pierwszej instancji zdawał się nie dostrzegać, że dla zrealizowania przesłanki odpowiedniego usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, koniecznym jest zachowanie przedmiotowej adekwatności brzmienia oświadczenia o przeproszeniu do sposobu naruszenia konkretnego dobra osobistego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji dokonując zamiany zaskarżonego wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.. z uwagi na szczególnie charakter niniejszej sprawy oraz trudną sytuację majątkową powoda, który pomimo subiektywnego przeświadczenia o słuszności swych żądań nie wnosił własnej apelacji.